

Drodzy uczniowie.

Nie widzieliśmy się od ponad trzech miesięcy. Mam nadzieję, że nie był to czas stracony. Okazało się jak bardzo ważny jest dla ludzi bezpośredni kontakt. Jak trudno jest się czasem porozumieć z człowiekiem, którego twarzy nie widać i trudno jest ocenić jego emocje. Tego mi brakowało najbardziej, codziennego kontaktu z innymi ludźmi. A najbardziej brakowało mi uśmiechów. Tego, że nie widzę uśmiechających się do mnie uczniów i tego, że oni nie widzą, że ja też się do nich śmieję. Uśmiech może zdziałać cuda. Uśmiech pozwala załatwić wiele niemożliwych spraw.

Zadaję Wam pracę domową na wakacje: trenujcie uśmiechy i sprawdzajcie jak wielką mają moc.

Do radosnego spotkania we wrześniu

Ewa Morawska